

Źródło: Bankier.pl Polski Portal Finansowy

2007-11-24 16:36



Źródło: [POLSKA Gazeta Opolska](#)

## Leki przez internet będą tańsze i łatwiej dostępne

POLSKA GAZETA  
OPOLSKA

Rynek leków w Polsce czeka prawdziwa rewolucja. Sprzedaż przez internet uruchomiła w ubiegłym tygodniu Polska Grupa Farmaceutyczna, która współpracuje z 1,6 tys. partnerskimi aptekami tradycyjnych, działających pod szyldem Dbam o Zdrowie. Dzięki temu łatwiej będzie można kupić leki przez internet i będą one nawet o 20 proc. tańsze.

Do tej pory klient, który decydował się na zakup medykamentów w sprzedaży online, płacił niewiele mniej niż w tradycyjnej aptece. Musiał bowiem do ceny leku doliczyć jeszcze koszt przesyłki, która wynosiła od kilkunastu do kilkudziesięciu złotych w zależności od wagi paczki oraz miejsca dostarczenia - im dalej od siedziby apteki internetowej, tym większy koszt.

Sęk w tym, że do tej pory takich aptek internetowych było w Polsce tylko 80. Klient, który zamawiał lek, albo musiał pojechać do siedziby jednej z nich, aby osobiście odebrać towar (wtedy płacił mniej), albo czekać kilka dni na dostawę.

Utrudniony dostęp sprawiał, że w Polsce tylko 0,5 proc. leków kupowało się w sieci. Zwykle były to witaminy, suplementy diety czy kosmetyki, na które można było dłużej poczekać. Leki, które ratowały życie lub zdrowie, czyli antybiotyki, środki nasercowe czy antyhistaminowe, kupowaliśmy zwykle w tradycyjnych aptekach. Wyjątkiem były specyfiki do długotrwałej terapii, np. insulina czy pigułki na nadciśnienie.

Teraz to się powinno zmienić. PGF ma nadzieję, że w ciągu najbliższych dwóch, trzech lat 5 proc. leków będziemy kupować w sieci. Tak jak dzieje się to na Zachodzie.

W Niemczech czy Wielkiej Brytanii, gdzie internet wcześniej niż w Polsce trafił pod strzechy, przez sieć kupowanych jest 5-7 proc. wszystkich leków. W Stanach Zjednoczonych wyniki są jeszcze lepsze: zakupy w ten sposób robi już co piąty Amerykanin. To zasługa nie tylko większej dostępności internetu, ale też wysokiego poziomu portali o zdrowiu, w jakie przerodziły się za oceanem strony e-aptek. W każdej można nie tylko zamówić specyfiki, ale też dokładnie zapoznać się z ich działaniem leczniczym i skutkami ubocznymi.

W tym kierunku zamierzają podążać krajowi aptekarze wirtualni. Na stronach e-apteki Dbam o Zdrowie możemy już skorzystać z mini-encyklopedii zdrowia: poczytać o chorobach i sposobach ich leczenia.

Dzięki wprowadzeniu tych nowości właściciele PGF mają nadzieję, że w ciągu najbliższych 4-5 lat doszłusujemy do europejskiej czołówki.

- Sądymy, że za 10 lat przez internet apteczne zakupy zrobi już co dziesiąty Polak - mówi Wojciech Rosicki, jeden z menedżerów Polskiej Grupy Farmaceutycznej. - Internet staje się w Polsce coraz bardziej popularny.

Według danych Międzynarodowej Unii Telekomunikacyjnej (ITU) w tej chwili z internetu korzysta

43 proc. Polaków. Za dwa, trzy lata, wskaźnik ten przekroczy 50 proc. To wszystko powoduje, że e-aptekarze liczą na coraz większą liczbę zwolenników sprzedaży leków on-line. Tak jak książek, ubrań czy żywności. Do podziału między e-aptekarzy będzie wówczas 1 mld zł z szacowanego dziś na ponad 20 mld zł polskiego rynku leków.

- Apteka internetowa ciągle jest czymś nowym, nieznanym, ale to się zmienia - zauważa Jacek Denkowski, prezes apteki Dom Zdrowia w Zielonkach k. Krakowa, która jako pierwsza w Polsce w 2004 r. rozpoczęła sprzedaż leków przez internet.

Na razie e-aptekarze ze spokojem śledzą wejście giganta. Mają swoich stałych odbiorców i liczą na ich lojalność. Ale nie wiadomo, co się stanie za kilka miesięcy, gdy PGF zacznie dużą kampanię reklamową swojego internetowego przedsięwzięcia.

Z niepokojem na poczynania Polskiej Grupy Farmaceutycznej patrzą natomiast właściciele małych tradycyjnych aptek. Do tej pory czuli się bezpiecznie, bo sprzedaż online była symboliczna. Wielu ludzi bało się kupować leki przez internet. Zwłaszcza po aferach z fałszywą viagrą, podrabianymi pastylkami na odchudzanie i środkami wywołującymi poronienie.

Po stronie tradycyjnych aptek stawało też polskie prawo farmaceutyczne. Nie było w nim mowy o handlu w internecie, zakup leków możliwy był tylko bezpośrednio u aptekarza. Dopiero w maju tego roku właściciele e-aptek wywalczyli zmianę. Powołując się na unijne przepisy, przeforsowali zapis, który zezwala na wysyłanie leków pocztą i kurierem. To oznacza zielone światło dla wszystkich e-aptekarzy.

Czy klienci polubią zakupy medykamentów w internecie - czas pokaże. Najprawdopodobniej z rozszerzenia oferty sprzedaży leków online ucieszą się osoby skazane na długotrwałe leczenie. Na pewno wzrośnie też liczba kupujących przez internet kosmetyki i parafarmaceutyki. Natomiast pacjent cierpiący na anginę czy grypę pobiegnie wprost z przychodni do najbliższej tradycyjnej apteki, by kupić leki przepisane przez lekarza.

Sprzedaż leków online nigdy nie wyprze z rynku tradycyjnych aptek. Prezosi PGF, największej dziś sieci aptekarskiej w kraju, dobrze o tym wiedzą. Chcą po prostu dodatkowo spić śmietankę z internetowego rynku.

Adresy niektórych e-aptek: [www.domzdrowia.pl](http://www.domzdrowia.pl) , [www.superapteka.pl](http://www.superapteka.pl) , [www.cefarm24.pl](http://www.cefarm24.pl)

**13 tys.** tradycyjnych aptek sprzedaje dziś w Polsce leki za 20 mld zł rocznie **80** e-aptek do tej pory sprzedawało leki za 50 mln zł rocznie

### **Jak bezpiecznie kupić w e-aptece**

Sprawdź, czy na stronie internetowej jest adres i stacjonarny telefon apteki, która wysyła leki do klienta. Legalny sprzedawca nie boi się podać wszystkich danych adresowych. Na stronie e-apteki poszukaj kopii zezwolenia na prowadzenie obrotu lekami wydanego przez odpowiedni dla danej placówki oddział Inspekcji Farmaceutycznej. Nielegalnej placówce niepotrzebne zezwolenie, bo nie kupuje leków w legalnych hurtowniach. Na stronie [www.urpl.gov.pl](http://www.urpl.gov.pl) sprawdź, czy leki, które oferuje e-apteka, są zarejestrowane w Polsce. Każda apteka, także internetowa, może sprzedawać wyłącznie leki zarejestrowane w Polsce. Proces płacenia za zakupy w e-aptece odbywa się na identycznych zasadach jak w innych internetowych sklepach: płacimy kartą kredytową lub za pobraniem. Bezpieczniejsza jest druga forma płatności.

POLSKA Gazeta Opolska  
Monika Gociłowska

**Oryginalny tekst:** <http://www.bankier.pl/wiadomosc/Leki-przez-internet-beda-tansze-i-latwiej-dostepne-1673665.html>